

Sygn. akt II Ca 719/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Sędziowie:	SO Karina Marczak SO Małgorzata Grzesik
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Czyż

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2017 roku w S.

sprawy z wniosku **Z. U.**

z udziałem **A. U.**

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 30 grudnia 2016 roku, sygn. akt I Ns 524/15

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.**

SSO Karina Marczak SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Małgorzata Grzesik

### **Uzasadnienie postanowienia z dnia 5 grudnia 2017 r.:**

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Myśliborzu w sprawie z wniosku Z. U. z udziałem A. U. o podział majątku wspólnego, sygn. akt I Ns 524/15:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy Z. U. i uczestniczki A. U. wchodzi samochód marki F. (...), rok 1999, nr rej. (...), nr nadwozia (...) o wartości 1.000 złotych;

II. dokonał podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że składnik majątkowy opisany w punkcie I niniejszego orzeczenia przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy Z. U. bez orzekania między stronami o spłatach lub dopłatach z tytułu podziału majątku wspólnego;

III. ustalił, że wnioskodawca i uczestniczka, każdy we własnym zakresie ponoszą koszty postępowania związane z ich udziałem w sprawie.

**Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym sprawy i rozważaniach:**

Wnioskodawca i uczestniczka zawarli związek małżeński 09 kwietnia 1983 r. w M.. Od tego dnia łączyła ich wspólność ustawowa majątkowa małżeńska.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myśliborzu z 23 kwietnia 2008 r. ustanowiono rozdzielną majątkową pomiędzy uczestnikami postępowania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie o sygn. akt XRC 794/08 związek małżeński uczestników postępowania został rozwiązany przez rozwód. Wyrok uprawomocnił się 30 września 2008 r.

Na podstawie umowy darowizny z 04 listopada 1999 r. dokonanej przez matkę wnioskodawcy wnioskodawca nabył:

- własność położonej we wsi K. zabudowanej nieruchomości rolnej stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 3,08 ha, dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą nr (...);
- udział do 1/2 części w prawie współwłasności nieruchomości zabudowanej budynkiem gospodarczym stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,01 ha, dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W 2000 r. uczestnicy postępowania nabyli samochód osobowy marki F. (...) nr rej. (...) nr nadwozia (...).

Mocą umowy o rozszerzenie wspólności ustawowej z 19 lipca 2002 r. uczestnicy postępowania rozszerzyli obowiązującą dotychczas w ich małżeństwie ustawową wspólność majątkową i postanowili, że majątek jaki każdy z nich posiada jako majątek odrębny oraz majątek jaki każdy z nich nabędzie z jakiegokolwiek tytułu, stanowiąc będzie ich wspólną własność.

Nieruchomość opisana w księdze wieczystej nr (...) obciążona jest hipoteką umowną zwykłą w wysokości 17.000,00 stanowiąca zabezpieczenie kredytu hipotecznego, który uczestnicy postępowania zaciągnęli wspólnie, w trakcie trwania związku małżeńskiego w celu spłaty kredytu na zakup samochodu marki F. (...).

Samochód ten, od dnia nabycia aż do dnia wydania postanowienia w przedmiocie podziału majątku znajdował się w wyłącznym władaniu wnioskodawcy. Na dzień wydania niniejszego postanowienia wartość samochodu wynosiła 1.000,00 zł.

We wspólnej nieruchomości uczestnicy postępowania wspólnie zamieszkiwali do czasu rozpadu pożycia małżeńskiego, po czym uczestniczka postępowania wyprowadziła się z przedmiotowej nieruchomości, zaś wnioskodawca zamieszkuje w niej do chwili obecnej.

Od dnia ustania wspólności małżeńskiej wnioskodawca poczynił nakłady na wspólną nieruchomość uczestników postępowania w kwocie 97.932,15 zł.

Mocą umowy darowizny z 09 listopada 2015 r. uczestnika postępowania przeniosła przysługujące jej udziały w prawie własności nieruchomości objętych księgami wieczystymi nr (...) na rzecz wspólnej córki stron M. G..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż w skład majątku wspólnego stron w chwili dokonywania podziału wchodzi samochód osobowy marki F. (...) nr rej. (...) nr nadwozia (...) o wartości 1.000,00 zł. Wartość powyższa wskazana przez wnioskodawcę nie była kwestionowana przez uczestniczkę postępowania. Strony już na etapie sprawy o rozwód ustaliły, że ten składnik majątkowy przypadnie wnioskodawcy. Uczestniczka nie żądała spłaty przypadającego jej udziału w prawie własności ww. pojazdu.

Sąd uznał, iż nieruchomości stanowiące majątek wspólny uczestników postępowania w chwili ustania wspólności, na dzień dokonywania podziału nie wchodzi w skład majątku wspólnego, albowiem uczestnika postępowania darowała

przysługujące jej udziały w prawie własności wskazanych nieruchomości córce M. A. G.. W związku z powyższym w ocenie Sądu nie są one przedmiotem podziału majątku wspólnego uczestników postępowania.

Zgodnie ze stanowiskiem uczestników postępowania Sąd Rejonowy przyznał własność składnika majątkowego w postaci samochodu osobowego marki F. (...) o wartości 1.000,00 zł na wyłączną własność wnioskodawcy bez orzekania między stronami o spłatach i dopłatach z tytułu podziału majątku wspólnego.

Dalej Sąd podniósł, iż ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron nie wchodzi prawa do nieruchomości powoduje, iż nie było podstaw do rozstrzygnięcia odnośnie zgłoszonych do rozliczenia przy podziale nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomość.

Zdaniem Sądu skoro ustała jakakolwiek wspólność pomiędzy małżonkami co do nieruchomości, to wszelkie roszczenia związane z nakładami i wydatkami poczynionymi na tę nieruchomość wnioskodawca powinien dochodzić w odrębnym postępowaniu w trybie procesowym. Wobec powyższego Sąd postanowił wyłączyć wniosek o dokonanie nakładów na nieruchomość do odrębnego rozpoznania.

W związku z powyższym Sąd oddalił wniosek dowodowy wnioskodawcy zawarty w piśmie procesowym z 10 sierpnia 2016 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy na okoliczność ustalenia wysokości poczynionych przez wnioskodawcę nakładów na nieruchomość. Wobec wyłączenia wniosku o rozliczenie nakładów do odrębnego rozpoznania, ww. wniosek dowodowy zmierzał do ustalenia faktu, który dla niniejszej sprawy nie miał istotnego znaczenia (art. 227 k.p.c.)

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca i zaskarżając postanowienie w całości zarzucił mu naruszenie art. 567 § 1 k.p.c. polegające na nierozstrzygnięciu istoty sprawy w myśl tego unormowania.

Wskazując na powyższe wniesiono o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wniesiono również o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy za postępowanie przed Sądem II instancji, wg norm przepisanych stosownie do wyniku sprawy.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, iż w dacie wnoszenia sprawy do sądu (czerwiec 2015 r.) strony były właścicielami zarówno pojazdu, co do którego orzeczono w postanowieniu, jak i nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi KW nr (...).

Do dnia rozprawy wnioskodawca nie poznał stanowiska uczestniczki, przezornie jednak, przed terminem rozpoznania sprawdził aktualność KW z której wynikało, iż uczestniczka zbyła swój udział w nieruchomości po wpłynięciu w/w sprawy do sądu. Z. U. do tego momentu wierzył, iż uczestniczka akceptuje jego propozycje zawarte we wniosku - nie było potrzeby zgłaszania roszczenia o rozliczenie nakładów. W momencie sprawdzenia treści KW wnioskodawca zrozumiał, iż nie będzie mógł żądać rozliczenia nakładów wobec nabywcy udziału byłej żony. Niezwłocznie zgłosił wniosek o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny stron pismem z dnia 3 sierpnia 2016 r., a więc prawie 2 miesiące przed rozpoznaniem sprawy.

Zdanie apelującego Sąd I instancji wydając postanowienie z dnia 30 grudnia 2016 roku nie rozpoznał istoty sprawy albowiem nie orzekł o udziałach stron w majątku wspólnym pomimo takiego żądania w treści wniosku z dnia 21 czerwca 2015 r. oraz nie dokonał rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny pomimo takiego żądania.

Zdaniem skarżącego decyzja Sądu dokonującego podziału majątku stron w zakresie w jakim rozliczenie nakładów miałyby się odbyć w drodze postępowania procesowego o zapłatę byłaby słuszna jedynie w sytuacji, w której nie byłoby w przedmiotowej sprawie żadnego składnika majątku wspólnego stron w dacie orzekania, a taki składnik istniał i stał się on przedmiotowym rozstrzygnięcia w pkt. I. Apelujący jest zdania, iż nakłady rozlicza się w kontekście całego majątku i jego wartości a nie li tylko wobec poszczególnego składnika. W innym wypadku gdyby wartość

nakładów przenosiła wartość danego składnika majątkowego strona postępowania o podział majątku nie mogłaby tego rekompensować z pozostałych sposobów rozliczenia i składników majątku wspólnego podlegającego rozliczeniu.

Apelujący podniósł, iż zgodnie z powoływanym w uzasadnieniu przez Sąd I instancji orzecznictwem, zasadą jest, że podział majątku wspólnego następuje przy uwzględnieniu jego wartości z dnia dokonywania podziału, ale według stanu istniejącego w chwili ustania wspólności majątkowej. Sąd ma obowiązek orzeczenia o przyznaniu jednemu z byłych małżonków istniejących składników majątkowych i dokonania rozliczenia ich wartości. Składniki bezprawnie zniszczone lub zbyte przez jednego z małżonków podlegają rozliczeniu, natomiast składniki zużyte w toku normalnego używania nie są uwzględniane. Tożsama sytuacja zachodzi w wypadku, gdy prawo własności całej nieruchomości lub jej części stanowiące majątek wspólny w czasie ustania wspólności majątkowej, zostaje utracone przez byłych małżonków po tej dacie, a przed dokonaniem podziału.

Na marginesie apelujący wskazał, iż wnioskodawca zaakceptował stanowisko o przyznaniu mu samochodu bez obowiązku spłaty albowiem było one dla niego korzystne, natomiast w toku sprawy wskazywał, iż co do przedmiotowego auta strony nigdy nie zawierały umów majątkowych.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Zainicjowana apelacją kontrola zaskarżonego orzeczenia ujawniła potrzebę uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania.

Tytułem wstępu należy wskazać, iż w myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. Przepis powyższy na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. ma odpowiednio zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym.

W doktrynie i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pojęcie „istoty sprawy” w rozumieniu przepisu art. 386 § 4 k.p.c. to materialny aspekt sporu. (...) zaś, to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów strony przeciwnej. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominał całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012 roku, III SZ 3/12, Lex nr 1232797; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2007 roku, I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Po analizie akt przedmiotowej sprawy, w tym w szczególności w kontekście treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy zaniechał wniknięcia w jej istotę doprowadzając do sytuacji opisanej w art. 386 § 4 k.p.c.

W tym względzie podnieść zatem należy, iż punktem wyjścia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie podziału majątku wspólnego jest ustalenie składu i wartości majątku ulegającego podziałowi.

Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania w przedmiocie działu spadku, a zatem między innymi również art. 684 k.p.c.

Dostrzec należy, iż to, że współwłasność w częściach ułamkowych powstała po ustaniu współwłasności łącznej, jest współwłasnością o charakterze zbliżonym do współwłasności majątku spadkowego w rozumieniu art. 1035 k.c., do którego również przepisy o współwłasności stosuje się tylko odpowiednio.

Oznacza to, że w postępowaniu o podział wspólnego majątku pomiędzy byłymi małżonkami (art. 567 § 3 w związku z art. 684 k.p.c.), sąd z urzędu rozstrzyga między innymi, co do składu i wartości majątku będącego przedmiotem podziału. Zasadą jest, że podział majątku wspólnego obejmuje składniki należące do tego majątku w dacie ustania wspólności oraz istniejące w chwili dokonywania podziału. Mówiąc inaczej, całość stosunków majątkowych podlega rozliczeniu według stanu na dzień ustania wspólności ustawowej, natomiast podziałowi podlega stan czynny masy majątkowej w chwili dokonywania podziału. Zasada ta odnosi się do wszystkich składników majątku wspólnego podlegającej podziałowi.

Oznacza to, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd obowiązany jest z urzędu ustalić skład i wartość majątku wspólnego. Obowiązek ten ciąży także na sądzie odwoławczym, który w granicach zaskarżenia powinien – niezależnie od zarzutów apelacji – skontrolować prawidłowość postanowienia sądu pierwszej instancji w zakresie ustalonego przez niego składu i wartości majątku wspólnego stanowiącego przedmiot podziału.

Mając zatem na uwadze treść wniosku i związany z tym zakreślony przez wnioskodawcę przedmiot niniejszego postępowania, przy uwzględnieniu także charakteru postępowania w przedmiocie podziału majątku wspólnego, w którym sąd działa z urzędu, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż lektura akt sprawy, a w szczególności sentencja zaskarżonego postanowienia wraz z jego uzasadnieniem prowadzi do konstatacji, iż Sąd pierwszej instancji orzekając w niniejszej sprawie nie rozstrzygnął o całości żądania.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazania wymaga, iż wątpliwość Sądu drugiej instancji budzi przede wszystkim to, że Sąd pierwszej instancji rozstrzygając przedmiotową sprawę pominął jeden z istotnych składników majątku wspólnego stron postępowania. Sąd Rejonowy ustalił bowiem, iż jedyny składnik majątku wspólnego uczestników niniejszego postępowania stanowi samochód marki F. (...) o nr rej. (...). Jak wynika zaś z treści wniosku o podział majątku wspólnego wnioskodawca wniósł o ustalenie, iż w skład tego majątku wchodzi jeszcze nieruchomość rolna zabudowana o łącznej powierzchni 3,0850 ha, dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą o nr Kw nr (...).

W kontekście powyższego podnieść należy, iż Sąd orzekając w tym przedmiocie czyni to wyłącznie w granicach zakreślonych przez uczestników, tj. co do składników majątkowych wskazanych przez byłych małżonków jako wchodzących w skład ich majątku dorobkowego. Regulacja art. 684 k.p.c. ma bowiem jedynie to znaczenie, że sąd w dążeniu do zakończenia podziału majątku w jednym postępowaniu, winien zwrócić uwagę małżonków na potrzebę wskazania całego majątku podlegającego podziałowi oraz że nie jest związany wnioskami małżonków, jeżeli z oświadczeń ich wynika, że istnieje inny jeszcze majątek wspólny wymagający podziału. Przepis ten nie daje natomiast sądowi uprawnień do prowadzenia z urzędu dochodzeń, czy i jaki istnieje inny wspólny majątek (por. postanowienie SN z dnia 18 stycznia 1968 r., III CR 97/67, OSNCP 1968 nr 10, poz. 169).

Co istotne, przedmiotem postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego mogą być tylko takie składniki majątkowe, które będąc objętymi wspólnością majątkową małżeńską, istniały w dacie jej ustania i które istnieją nadal w chwili dokonywania podziału, albowiem - z uwagi na art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia mają okoliczności istniejące w dacie zamknięcia rozprawy (por. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2013 r., II CSK 583/12, Legalis nr 759437). Przy dokonywaniu podziału majątku wspólnego nie uwzględnia się jedynie tych składników majątkowych, które w czasie trwania wspólności ustawowej lub po jej ustaniu zostały zużyte zgodnie z prawem (art. 36-40 i art. 42 k.r.o.), natomiast uwzględnia się, ale tylko w ramach rozliczeń, składniki majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone zużyte lub roztrwonione przez jedno z małżonków. Innymi słowy, gdy jeden z małżonków celowo wyzybywa się przedmiotów należących do majątku wspólnego przed ustaniem wspólności, przedmioty te lub ich równowartość podlegają rozliczeniu przy podziale (vide postanowienie SN z dnia 20 stycznia 1974 r., III CRN 384/73, Legalis nr 17689). Wówczas, w ramach rozliczeń między

stronami sąd uwzględnia rachunkowo taki składnik majątkowy, tj. jego wartość podlega zaliczeniu na poczet udziału przypadającego małżonkowi który takiego samowolnego działania się dopuścił (tak SN w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2009 r., V CSK 485/08, LEX nr 537040). Podobnie rzecz się ma w przypadku, gdy po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej jeden z małżonków, bez zgody współmałżonka, dokonuje zbycia przedmiotu należącego do majątku wspólnego. W takiej sytuacji sąd dokonuje podziału majątku wspólnego, tak jakby rozporządzenia tego nie było, ustalając stan zbytego przedmiotu z chwili ustania wspólności ustawowej, a jego wartość rynkową z chwili orzekania, i zaliczając kwotę odpowiadającą wartości rynkowej tego przedmiotu na udział małżonka, który go zbył (por. postanowienie SN z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 139/07, Legalis nr 171996).

Odnosząc powyższe na kanwę rozpatrywanej sprawy Sąd Odwoławczy zważył, iż jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji nieruchomości, której dotyczył wniosek o podział majątku wnioskodawca otrzymał w ramach darowizny uczynionej przez matkę wnioskodawcy w dniu 04 listopada 1999 r., Rep A nr 7308/99. Dopiero na mocy umowy majątkowej małżeńskiej rozszerzającej wspólność ustawową zawartej w formie aktu notarialnego dnia 19 lipca 2002 r. uczestniczka postępowania nabyła prawo własności ww. nieruchomości. Nadto wskazania w tym miejscu wymaga, iż na mocy postanowienia z dnia 23 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu, sygn. akt III RC 95/08 orzekł o rozdzieleniu majątkowej wnioskodawcy i uczestniczki ze skutkiem na dzień 17 marca 2008 roku, a wyrokiem z dnia 08 września 2008 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. akt XRC 794/08 orzekł rozwód między stronami. Z kolei na mocy umowy darowizny z dnia 09 listopada 2015 roku uczestniczka postępowania przeniosła przysługujący jej udział w prawie własności nieruchomości na rzecz córki stron- M. G..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż na dzień dokonania podziału – z uwagi na okoliczność zawarcia umowy darowizny – nieruchomości stanowiące majątek wspólny uczestników nie weszły w skład majątku wspólnego, nie mogły zatem zostać objęte podziałem. Z twierdzeniem takim jednakże nie sposób się zgodzić.

Jak wynika bowiem z treści art. 1036 k.c., który znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu o podział majątku wspólnego, spadkobierca może za zgodą pozostałych spadkobierców rozporządzić udziałem w przedmiocie należącym do spadku. W braku zgody któregośkolwiek z pozostałych spadkobierców rozporządzenie jest bezskuteczne o tyle, o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku (zob. uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 lipca 1993 r. III CZP 95/93).

Przenosząc brzmienie powyższego przepisu na kanwę niniejszej sprawy wskazania wymaga, iż rozporządzenie udziałem w majątku wspólnym bez zgody byłego współmałżonka jest - jak stanowi art. 1036 zdanie drugie k.c. - bezskuteczne. Bezskuteczność rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do majątku wspólnego powoduje, że sąd orzekający o takim podziale może traktować ten przedmiot tak, jakby udział w nim należał nadal do byłych współmałżonków, jakby więc nie został zbyty.

Przy założeniu zatem, że uczestniczka darowała należący do niej udział w nieruchomości, bez zgody wnioskodawcy (a na to wskazują twierdzenia wnioskodawcy), to przedmiotem postępowania o podział majątku wspólnego, powinna zostać objęta także ta nieruchomość. Tymczasem Sąd Rejonowy uznał, że na dzień dokonywania podziału majątku wspólnego nieruchomość będąca najpewniej najwartościowszym składnikiem majątku wspólnego, nie wchodziła w jego skład, gdyż uczestniczka przysługujący jej udział darowała córce – co stanowiło naruszenie art. 1036 k.c. w związku z art. 46 k.r.o poprzez jego niezastosowanie.

Dodatkowo, wskazania wymaga, iż Sąd Rejonowy nie odniósł się w sposób merytoryczny do zgłoszonego przez wnioskodawcę żądania rozliczenia nakładów poczynionych przez strony z ich majątków osobistych na majątek wspólny. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2016 r. Sąd I instancji wyłączył wniosek o rozliczenie tych nakładów do odrębnego postępowania.

Wyjaśnienia bowiem wymaga, że w myśl art. 45 § 1 i 2 k.r.o., każdy z małżonków przy podziale majątku wspólnego powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Wedle art. 567 § 1 k.p.c., w postępowaniu o podział

majątku wspólnego sąd rozstrzyga m.in. o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia zostały dokonane z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego jednego z małżonków i odwrotnie. Nie można żądać jedynie zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Co więcej, umknęło także uwadze Sądu Rejonowego, iż wywodząc wniosek w przedmiotowej sprawie wnioskodawca wniósł także o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron, czym naruszył art. 43 § 2 k.r.o., stosownie do dyspozycji którego z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Jednocześnie na gruncie art. 43 § 3 k.r.o. zastrzeżono, że przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, warunkiem ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym jest łączne spełnienie dwóch wskazanych w tym przepisie przesłanek, a mianowicie, istnienia ważnych powodów oraz przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu (por. postanowienia SN z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12 oraz z dnia 21 listopada 2002 r., III CKN 1018/00, LEX nr 77054).

Wskazane w art. 43 § 2 k.r.o. "ważne powody", dotyczą oceny zachowania małżonka oraz spowodowanych przezeń takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Zachowanie to musi się sprowadzać do nieprawidłowego, rażącego lub uporczywego nieprzyczyniania się do zwiększania majątku wspólnego, mimo posiadanych możliwości zdrowotnych i zarobkowych (por. postanowienie SN z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72). Ocena tego zachowania winna uwzględniać całokształt postępowania małżonka w czasie wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nim obowiązków względem rodziny. Przez ważne powody rozumie się takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek się nie przyczynił (por. postanowienia SN z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 259/12 oraz z dnia 28 kwietnia 1972 r., III CRN 626/71).

Odnośnie przesłanki przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego należy wskazać, iż stanowią nie tylko ich działania prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji tego majątku, ale także kształtuje je całokształt starań o założoną przez zawarcie małżeństwa rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. O stopniu tego przyczynienia się nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków, wykorzystanych na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dla jego określenia ma znaczenie, czy posiadanymi zasobami małżonkowie gospodarują racjonalnie, czy lekkomyślnie ich nie trwonią (zob. J. Piątowski, *Udziały małżonków...*, s. 291. K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. V, LexisNexis 2011). Innymi słowy, dysproporcja w stopniu przyczynienia się do powstania majątku wspólnego może przybierać dwojaką postać: bądź braku przez jednego z małżonków właściwych starań o pomnażanie tego majątku, bądź też postępowania skutkującego jego trwonieniem.

Mając na uwadze domniemanie istnienia równych udziałów w majątku wspólnym (art. 43 § 1 k.r.o.), zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), przesłanki o których mowa powyżej, musi udowodnić małżonek, który wystąpił z żądaniem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Tymczasem analiza sporządzonego przez Sąd Rejonowy uzasadnienia prowadzi do wniosku, iż Sąd ten nie poddał pod ocenę wskazanych wyżej przesłanek, a ostatecznie nie wypowiedział się co do zgłoszonego przez uczestnika wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron.

Z tego względu Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie w całości i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do

ponownego rozpoznania, jednocześnie na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien zatem w sposób wyczerpujący przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu właściwego ustalenia składników majątku wspólnego i ich wartości. Ponadto należy przeprowadzić postępowania dowodowe na okoliczność wartości nakładów poczynionych przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny uczestników postępowania – pamiętając przy tym, że kwestia ta ma charakter wnioskowy, a także ocenić czy ziszczyły się przesłanki uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron. Dopiero po dokonaniu stosownych ustaleń Sąd pierwszej instancji powinien dokonać odpowiednich rozliczeń pomiędzy uczestnikami postępowania.

Wobec tego, że inicjatywa orzecznicza Sądu drugiej instancji w kwestii postanowień sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy ma charakter wnioskowy (art. 380 k.p.c.), a taki wniosek przez apelującego nie został złożony – Sąd Rejonowy z urzędu w trybie odpowiedniego stosowania art. 359 § 1 k.p.c. uchylił swoje postanowienie z dnia 30 grudnia 2016 r. w przedmiocie wyłączenia wniosku o rozliczenie nakładów do odrębnego rozpoznania (k. 148).

SSO Karina Marczak SSO Z. Ciechanowicz SSO Małgorzata Grzesik